VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 64)**

z dnia 24 lipca 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 64)

24 lipca 2012 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, oraz **Andrzeja Gałażewskiego (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– informacja o dokumentach Unii Europejskiej, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag (COM(2012) 239, 287, 329, 333, 334, 335, 339, 340, 343, 344, 345, 346, 348, 349, 351, 353, 354, 355, 356, 358, 359, JOIN (2012) 18),

– zaopiniowanie, w trybie art. 20 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkowstwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, kandydatów na zastępców członków Komitetu Regionów Unii Europejskiej na lata 2010-20115 (uzupełnienie składu polskiej delegacji w Komitecie Regionów),

– rozpatrzenie, w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkowstwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, wniosku dotyczącego decyzji Rady w sprawie zawarcia Umowy między Unią Europejską a Republiką Mołdowy, zmieniającej Umowę między Wspólnotą Europejską a Republiką Mołdowy o ułatwieniach w wydawaniu wiz (COM(2012) 268 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niej projektu stanowiska RP,

– rozpatrzenie, w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkowstwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, wniosku dotyczącego decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie uruchomienia Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji, zgodnie z pkt 28 Porozumienia międzyinstytucjonalnego z dnia 17 maja 2006 r. pomiędzy Parlamentem Europejskim, Radą i Komisją w sprawie dyscypliny budżetowej i należytego zarządzania finansami (wniosek Danii EGF/2011/008 DK/Odense Steel III Shipyard) (COM(2012) 272 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niej projektu stanowiska RP,

– rozpatrzenie, w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkowstwem

Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Unowocześnienie unijnej polityki w dziedzinie pomocy państwa (COM(2012) 209 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Magdalena Młochowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Janusz Cisek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Konrad Niklewicz** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Kozak** wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami, **Dariusz Łubian** wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli oraz **Sidonia Jędrzejewska, Joanna Senyszyn, Róża Thun, Tadeusz Cymański, Paweł Kowal, Marek Migalski, Artur Zasada** posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kaja Krawczyk** naczelnik wydziału, **Agata Jackiewicz, Joanna Kowalska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych oraz **Tomasz Jaroszyński, Paweł Kościelny, Justyna Łacny, Anna Zygierewicz** – przedstawiciele Biura Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam, że mamy kworum. Chciałam przywitać wszystkich przybyłych gości, panie i panów ministrów i przypomnieć o propozycji ograniczeń czasowych – 5 minut dla posła sprawozdawcy, 3 minuty dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz pierwszy i 1 minuta dla posła zabierającego głos po raz drugi. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam tę propozycję za wiążącą. Nie widzę sprzeciwu.

Czy są jakieś uwagi do porządku obrad? Również nie widzę. Uznaję porządek obrad za przyjęty. Salę mamy zarezerwowaną do godziny 14:00.

Przechodzimy do pkt 1, czyli informacji o dokumentach Unii Europejskiej, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty Unii Europejskiej: COM(2012) o numerach: 239, 287, 329, 333 do 335, 339, 340, 343 do 346, 348, 349, 351, 353 do 356, 358, 359 oraz JOIN(2012) 18. Czy do wymienionych dokumentów posłowie chcą zgłosić jakieś uwagi? Nie słyszę. W związku z tym stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów. Na tym kończymy pkt 1.

Przechodzimy do pkt 2, czyli zaopiniowania – w trybie art. 20 ustawy – kandydatów na zastępców członków Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego na lata 2010-2015. W dniu 20 lipca 2012 r. do sekretariatu Komisji wpłynęło pismo z Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji z prośbą o zaopiniowanie dwóch kandydatów na zastępców członków Komitetu Regionów Unii Europejskiej. Przypomnę państwu, że art. 19 ustawy stanowi, iż opiniowaniu przez organ właściwy na podstawie regulaminu Sejmu podlegają kandydatury na stanowiska m.in. członka Komitetu Regionów. Rząd jest reprezentowany przez panią minister Magdalenę Młochowską, podsekretarza stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji. Oddaję teraz pani minister głos, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Młochowska:

Witam państwa serdecznie. W związku ze zmianami, wynikającymi *de facto* ze zmian wyborczych, dwóch przedstawicieli Związku Województw Polskich, tzn. pan Jacek Czerniak w związku z uzyskaniem mandatu posła na Sejm VII kadencji oraz pan Marcin Jabłoński z uwagi na objęcie stanowiska wojewody lubelskiego, zrezygnowali z członkostwa w Komitecie Regionów. W związku z tym zaistniała konieczność wyznaczenia nowych członków Komitetu Regionów. Strona samorządowa Komisji Wspólnej Rządu

i Samorządu Terytorialnego zgłosiła nam dwóch kandydatów. Są to: ze strony Związku Województw RP: pan Piotr Całbecki oraz pan Jarosław Dworzański. Pan Piotr Całbecki to marszałek województwa kujawsko-pomorskiego, a pan Jarosław Dworzański to marszałek województwa podlaskiego.

Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji złożyło wniosek do Rady Ministrów o zmianę kandydatów w tym zakresie. Rada Ministrów pozytywnie zaopiniowała ten wniosek oraz upoważniła Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji do zgłoszenia się do państwa z prośbą o opinię w tej sprawie. Zwracam się więc do państwa o pozytywną opinię w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chciałam się tylko spytać, czy kandydaci muszą być tutaj obecni? Czy możemy z nimi porozmawiać? Czy musimy działać tak *per prokura*?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MAiC Magdalena Młochowska:

Nie ma ich obecnie na sali. Do tej pory nie było zwyczaju zapraszania ich na posiedzenia Komisji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Pan poseł Szczerski, bardzo proszę, później pani poseł Fotyga.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Chciałbym zapytać, do jakich frakcji politycznych należeli pan Czerniak i pan Jabłoński? Do jakiej frakcji politycznej zapiszą się panowie: Całbecki i Dworzański?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Jeszcze pani przewodnicząca Fotyga, bardzo proszę.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

To samo pytanie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie słyszę. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MAiC Magdalena Młochowska:

Przepraszam, ale są to przedstawiciele strony samorządowej, a nie przedstawiciele polityczni. Nie posiadam takiej informacji. Oczywiście, możemy to w każdej chwili sprawdzić.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan poseł Szczerski jeszcze raz.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Rozumiem, ale pani przychodzi do Komisji prosić o zaopiniowanie kandydatów. To sprawa podstawowa, dlatego że w Komitecie Regionów także są frakcje polityczne. Chciałbym wiedzieć, czy zachowujemy parytet frakcji politycznych między odwołanymi a przyjmowanymi członkami. Przecież to jest rzecz oczywista, że tam są frakcje i trzeba wiedzieć, z których frakcji byli członkowie i do których frakcji będą należeć nowi.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, chciałabym złożyć wniosek o odłożenie zaopiniowania tego do momentu stawienia się kandydatów i możliwości przepytania ich. Taki jest do-

bry obyczaj parlamentarny. Rozumiem, że niestosowany, ale pani minister nie odpowiedziała na jedno z podstawowych pytań, które nas nurtuje. To oczywiste. Tworzy się europejska płaszczyzna polityczna, to jest ciało wykonawcze. Bardzo nam zależy, żeby jednak poznać poglądy przedstawicieli, nie tylko poglądy polityczne, po prostu poglądy merytoryczne w sprawach, które nas interesują.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Zanim oddam głos pani minister, chciałam tylko poinformować, że na zaopiniowanie tych kandydatur mamy 21 dni. Termin upływa 10 sierpnia. Nie przewidujemy zwoływania posiedzenia Komisji w sierpniu, ale oczywiście, jeśli będzie taki wniosek formalny, to będziemy nad nim głosowali.

Czy pani minister jeszcze chciała uzupełnić? Nie. Czy ktoś z państwa ma jeszcze w tym punkcie pytania? Bardzo proszę, pan poseł Makowski.

Poseł Tomasz Makowski (RP):

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni goście, moim zdaniem wniosek powinien być poparty przez nasz klub. Do końca tygodnia mamy jeszcze trzy dni. Jeżeli kandydaci chcą uczestniczyć w Komitecie Regionów, to powinni przyjechać, zaprezentować się i wygłosić swoje stanowiska. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Mam taką propozycję. Do tej pory, co chcę podkreślić, nie było takiej praktyki, żeby zapraszać osoby ubiegające się o te funkcje, stąd nie ma ich dzisiaj na sali. Rozumiem, że jest wniosek, ponieważ były konkretne pytania. Na te pytania pani minister będzie w stanie za chwilę udzielić odpowiedzi. Mam propozycję, żebyśmy do tego punktu za chwilę wrócili, a obecnie przeszli do pkt 3. Tę kwestię rozstrzygniemy potem. Czy może pani minister jest już gotowa? Oddam głos pani minister, a za chwilę będziemy głosowali nad tymi wnioskami, które tutaj padły.

Podsekretarz stanu w MAiC Magdalena Młochowska:

Pan Jacek Czerniak był z SLD, pan Marcin Jabłoński z PO, natomiast obecnie obaj kandydaci są z PO.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że nie ma więcej głosów w dyskusji, natomiast padły konkretne wnioski. Jest wniosek o to, żeby nie rozstrzygać tej sprawy w dniu dzisiejszym. Ten wniosek poddam pod głosowanie

Kto z pań i panów posłów jest za tym, aby przenieść pkt 2, czy też zdjąć go z porządku dzisiejszego i przenieść na któreś z kolejnych posiedzeń Komisji, proszę podnieść rękę? I oczywiście zaprosić kandydatów. (13) Kto jest przeciwny? (12) Kto się wstrzymał? (0)

W takim razie nie będziemy dzisiaj przyjmowali tej opinii. Poproszę o zaproszenie kandydatów na jutro, jeśli będą w stanie się stawić.

Przechodzimy do pkt 3, jest to dokument COM(2012) 268 i odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu. Bardzo proszę pana ministra Janusza Ciska o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Janusz Cisek:

Pani przewodnicząca, szanowne panie i panowie posłowie, umowa z 19 grudnia 2007 r. pomiędzy Republiką Mołdowy a Wspólnotą Europejską weszła w życie w styczniu 2008 r. Na mocy art. 12 przewidywano powołanie wspólnego komitetu, który miał monitorować wykonanie umowy oraz ewentualnie rekomendować pewne zmiany. W wyniku jego prac, w kwietniu 2011 r. Rada udzieliła Komisji upoważnienia do prowadzenia negocjacji. W grudniu 2011 r. ten proces został zakończony. 27 czerwca nastąpiło parafowanie umowy i podpisanie jej.

Obecny wniosek Komisji odnosi się do wyrażenia przez Radę zgody na zawarcie umowy zmieniającej pierwotną umowę o ułatwieniach i wydawaniu wiz obywatelom Republiki Mołdowy. Dotychczasowa umowa zmienia się, gdy chodzi o zniesienie obowiązku wizowego dla obywateli Republiki Mołdowy, posiadaczy biometrycznych paszportów służbowych, uproszczenia wymogów w zakresie dokumentowania celu podróży w przypadku określonych kategorii wnioskodawców, takich jak: kierowcy, personel techniczny,

dziennikarze, naukowcy. Następnie doprecyzowanie przepisów dotyczących wydawania wiz wielokrotnych z długim okresem ważności. Kolejną zmianą jest zniesienie opłaty wizowej dla określonej kategorii wnioskodawców, następnie – wprowadzenie w umowie postanowienia umożliwiającego pobieranie opłaty administracyjnej w wysokości 30 euro przez usługodawcę zewnętrznego, za pośrednictwem którego składany jest wniosek o wydanie wizy. Wreszcie ostatnia zmiana, to możliwość zniesienia wymogu osobistego stawiennictwa w celu złożenia wniosku w sytuacjach wyjątkowych.

Polska w pełni popiera proponowane zmiany. Takie stanowisko prezentowano podczas posiedzeń na różnych forach Unii Europejskiej, w trakcie których dyskutowana była kwestia umowy.

Gdy chodzi o ocenę skutków prawnych, projekt aktu prawnego nie wymaga transpozycji do krajowego porządku prawnego. Zmodyfikowany tekst omawianej umowy będzie obowiązywał wprost w polskim systemie prawnym.

Ocena skutków społecznych także nie pociąga za sobą bezpośrednich konsekwencji społecznych. Gdy chodzi o ocenę skutków gospodarczych, proponowany projekt aktu prawnego nie pociąga za sobą bezpośrednich konsekwencji o charakterze społecznym, gdy chodzi o skutki finansowe ze względu na niewielką liczbę osób wyłączonych z obowiązku. Chodzi o posiadaczy paszportów biometrycznych. Skutki finansowe są minimalne.

W uzasadnieniu należy podkreślić uczestnictwo Republiki Mołdowy w programie Partnerstwa Wschodniego i bardzo duże postępy, gdy chodzi o uzgadnianie stanowisk i negocjacje dotyczące stowarzyszenia. 21 spośród 24 obszarów zostało już wynegocjowanych, strona mołdawska oczekuje, że podpisanie stosownego dokumentu nastąpi na szczycie Partnerstwa Wschodniego we wrześniu 2013 r. w Wiedniu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Krzysztof Szczerski. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Przyznaję, że dokument ten niejako przejąłem od pani poseł Sadurskiej, więc nie będzie to bardzo szczegółowa analiza z mojej strony. Na kilka rzeczy chciałem jednak zwrócić uwagę.

Po pierwsze, oczywiste jest, że w naszym interesie i naszym celem powinien być ruch bezwizowy pomiędzy Mołdawią a Polską i całą Unią Europejską. Jak rozumiem, tu mamy stanowisko wspólne, że dążenie to powinno być wpisane do polskiej polityki wschodniej, aczkolwiek kwestia ruchu bezwizowego między Mołdawią i Unią Europejską stawia także pewne znaki zapytania przy kwestii Naddniestrza. Rzeczywiście jest tak, że nie byłoby dobrze, gdyby przy okazji dyskusji o ruchu bezwizowym między Mołdawią a Unią Europejską kwestia Naddniestrza była rozstrzygnięta tak, jak ta granica, która jest granicą sztuczną, narzuconą przez politykę wewnętrzną Mołdawii, ale też przez obecność armii rosyjskiej na tamtej granicy, żeby to petryfikowała. W związku z powyższym każda kwestia wizowa dotycząca Mołdawii jest bardzo wrażliwa.

Oczywiście, ponieważ celem jest objęcie całej Mołdawii ruchem bezwizowym, każde ułatwienie wizowe jest korzystne. Chcę jednak zwrócić uwagę na kilka rzeczy szczególnych, w których chciałbym poprosić pana ministra o odpowiedzi na pytania. Po pierwsze, to jest rzeczywiście, zgodnie z tym, co widzimy, umowa, która będzie procedowana z udziałem Parlamentu Europejskiego. To jest ten nowy tryb, który wprowadza traktat z Lizbony, że Parlament może się także wypowiadać w kwestiach umów międzynarodowych zawieranych przez Unię Europejską. Chciałbym zapytać w związku z powyższym – jaki jest harmonogram prac nad tą umową? W jaki sposób będzie ta kwestia załatwiona w relacjach z Parlamentem Europejskim? To jest rzecz szczególna i chciałbym wiedzieć, w jaki sposób to będzie procedowane.

Druga sprawa, która mnie niepokoi w tym dokumencie – to jest rzecz, na którą zwracam uwagę, bo to nasza Komisja być może powinna w tej sprawie zabrać głos – skandalem jest to, że polska wersja językowa tej umowy zawiera tak rażące błędy, że w kilku miejscach pojawia się Ukraina zamiast Mołdowy. Nie może być tak, żeby dokumenty, które przychodzą z Unii Europejskiej, a które mamy opiniować, które rząd jakoś przyj-

muje, zawierały tak drastyczne błędy, że zamienia się Ukrainę z Mołdową. Mówi się o obywatelach ukraińskich i wymienia się państwo Ukraina, jako stronę tej umowy. Taka jakość prawa europejskiego urąga wszystkiemu, nie mówiąc już o tym, że jest pytanie o spójność językową prawa Unii Europejskiej, dlatego że – na co zwraca uwagę Biuro Analiz Sejmowych – jest problem z tym, że raz pojawia się słowo „Mołdawia", a raz „Mołdowa". Może raz zdecydowalibyśmy się na jedno tłumaczenie. Należy tego pilnować. To jest – w stosunku do państwa, o którym mowa – działanie nieprzyzwoite. Najpierw mylimy Mołdawię z Ukrainą, potem nazywamy tę republikę raz Mołdawią, a drugi raz Mołdową. Tak nie powinno być. Traktujmy poważnie państwo mołdawskie, dlatego że jest to nasz bardzo ważny partner.

W związku z tym chciałbym prosić rząd o interwencję w tym względzie. Może nasza Komisja powinna też podjąć uchwałę skierowaną do służb prawnych Unii, żeby tego typu rzeczy nam nie przysyłali. To jest trochę niepoważne, także wobec nas.

Jest też rzecz, na co zwraca uwagę Biuro Analiz Sejmowych, o którą chciałbym zapytać pana ministra. BAS zwraca uwagę na jeden problem, a mianowicie taki, że ułatwienia wizowe dotyczą np. dziennikarzy pracujących na umowę o pracę, podczas gdy mamy również freelancerów i różne inne formy umowy pracy dziennikarskiej. Czy to nie jest błąd, że w tej umowie zwalniamy z kwestii wizowych wyłącznie dziennikarzy zatrudnionych na umowie o pracę?

Jeszcze jedno pytanie. Czy to jest korzystne w opinii MSZ, że umowa obejmuje wyłącznie, wymienia z nazwy tylko jeden instrument, którego uczestnicy mogą być objęci ruchem bezwizowym, czyli ENBI? Rozumiem, że rząd także planuje różne inne instrumenty, także poprzez Unię Europejską, które mają objąć programami kraje Partnerstwa Wschodniego, w tym Mołdawię. W związku z powyższym, dlaczego ta umowa dotyczy wyłącznie korzystających z jednego instrumentu europejskiego dotyczącego Mołdawii, czyli ENBI, natomiast nie zawiera możliwości szerszego objęcia ruchem bezwizowym korzystających ze współpracy Unia-Mołdawia? Zatem, inaczej mówić, jest po wszystkim, bo to jest po prostu wynegocjowana umowa. Nie jest naszym celem blokowanie rozszerzenia ruchu bezwizowego na kolejne kategorie, tym bardziej, że dotyczy to np. relacji Polaków z Polski z Polakami w Mołdawii, bo tam też są ułatwienia dla rodzin obywateli Unii Europejskiej, więc ona jest *de facto* w naszym interesie. Zawiera jednak liczne mankamenty, na które zwracam uwagę, zwłaszcza te dotyczące języka, dlatego że degraduje jakość tego dokumentu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Pani przewodnicząca Fotyga, pan przewodniczący Gałażewski, pan poseł Sellin. W tej kolejności, bardzo proszę.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie ministrze, kiedy byłam ministrem spraw zagranicznych odwiedził mnie ówczesny przedstawiciel Unii Europejskiej do spraw stosunków z Republiką Mołdowa, zachęcając do tego, żeby specjalnie zająć się tą republiką i włączeniem jej w orbitę państw, które podlegają procesowi z Salonik, bo inaczej będą się osuwać w strefę wpływów Federacji Rosyjskiej, jak to się np. dzieje z Ukrainą. Przypominam, to była późna jesień 2007 r.

Po dojściu do władzy koalicji PO-PSL podjęto program Partnerstwa Wschodniego, którego hasłem było wyrównywanie tempa zbliżania się państw partnerskich z Unią Europejską. Teraz jest prośba, żeby pan krótko scharakteryzował, na jakim etapie są w podobnych sprawach pozostałe państwa Partnerstwa Wschodniego. Dlaczego akurat w taki sposób to się dzieje? To my byliśmy zwolennikami tego, żeby zachowywać zróżnicowane tempo i w zależności od priorytetów Polski wspierać te kraje.

Nie przesadzam, bo oczywiście jestem zwolenniczką przybliżania się Republiki Mołdowy do Unii Europejskiej i do strefy wpływów Zachodu, ale jednak mamy problem Naddniestrza i – podobnie jak minister Szczerski – chciałabym prosić o krótką opinię w tej sprawie.

Druga odpowiedź. Jaka część obywateli Republiki Mołdowy *de facto* ma już możliwość bezwizowego poruszania się po całym terytorium Unii, znacznie bardziej swobodnego

niż inne państwa, ze względu na posiadanie paszportów rumuńskich? Czy ta kwestia nie wpływała również na wątpliwości dotyczące wejścia Rumunii do strefy Schengen?

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Też chciałem spytać o Naddniestrze, bo pani przewodnicząca Fotyga mówiła o podwójnych paszportach, mołdawskich i rumuńskich, części obywateli. Pytanie, czy część obywateli mieszkających w Naddniestrzu ma podwójne paszporty rosyjskie i mołdawskie? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy ktoś z państwa chciał jeszcze zabrać głos? Nie, oddaję głos panu ministrowi Ciskowi. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MSZ Janusz Cisek:

W odpowiedzi na pierwszy zestaw pytań chcę powiedzieć, że oczywiście jesteśmy świadomi sytuacji na Naddniestrzu, trzeba jednak zwrócić uwagę, że od czasu objęcia steru rządów przez Alians na Rzecz Integracji Europejskiej premiera Filata nastąpiło znaczne ożywienie kontaktów pomiędzy Naddniestrzem a Republiką Mołdowy, co może dobrze rokować w załatwianiu pewnych praktycznych spraw związanych ze stosunkami wzajemnymi. Gdy chodzi o procedowanie, Parlament Europejski prawdopodobnie, to są oczywiście estymacje, ratyfikuje umowę, a wejdzie ona najprawdopodobniej w życie do końca roku bieżącego.

Zgadzam się z postulatami odnośnie do konieczności zapewnienia spójności językowej, gdy chodzi o nazewnictwo. Rzeczywiście, konsekwencja w tym obszarze, szczególnie, gdy chodzi o język prawny, język dokumentów, powinna być zachowana. Przyjmujemy tę uwagę do realizacji. Chodzi także o interwencję w sprawie tłumaczeń.

Gdy chodzi o dziennikarzy, istotnie dotyczy to tych dziennikarzy, którzy posiadają umowę o pracę, ale wydaje się, co wynika z praktyki, że konsulowie będą mieli prawo wydawania tego rodzaju wiz także dziennikarzom, którzy nie są na stałe związani umową. Jest to w gestii danego konsula.

Gdy chodzi o stosunki rumuńsko-mołdawskie, to oczywiście jest długa historia. Można by ją na różne sposoby analizować. Niemniej jednak, żeby skrócić warstwę historyczną, wydaje się, że po odejściu od władzy w Naddniestrzu bardzo promoskiewsko nastawionego pana Smirnowa i objęciu tam steru rządów, po wyborach 2011 r., zresztą w sposób zupełnie nieoczekiwany, pana Szewczuka, istnieje zupełnie dobrze ugruntowana w faktach supozycja, iż mamy do czynienia z otwarciem na pragmatyczne załatwianie istotnych spraw.

Gdy chodzi o paszporty, to oczywiście są osoby posiadające podwójne paszporty, niemniej jednak, okazanie paszportu mołdawskiego jest podstawą do podjęcia decyzji w sprawach wizowych. W tym obszarze zostało to w ten sposób wynegocjowane.

Specjalny status dla Mołdowy, pytanie ze strony pani minister Fotygi. Oczywiście, jest to rzecz dość jednoznacznie traktowana. Mołdowa jest niewątpliwie prymusem, jeśli chodzi o Partnerstwo Wschodnie. Podobna umowa wizowa została parafowana z Ukrainą. Gdy chodzi o Armenię i Azerbejdżan, to mamy już draft podobnej umowy wizowej, widać, że jest tu działanie o dość szerokim horyzoncie. Oczywiście, z różnym stopniem zaawansowania. Niewątpliwie najgorsza sytuacja odnosi się do Białorusi.

To chyba wszystkie pytania, które zdołałem zanotować. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy państwo jeszcze chcieliby zabrać głos w tym punkcie? Nie słyszę. W związku z tym proponuję konkluzję, że Komisja rozpatrzyła – w trybie art. 8 ust. 2 ustawy – wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie zawarcia umowy pomiędzy Unią Europejską a Republiką Mołdowy, dokument COM(2012) 268 i odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu i postanowiła nie zgłaszać uwag. Czy jest sprzeciw wobec takiej konkluzji? Nie słyszę. W związku z tym uznaję ją za przyjętą.

Przechodzimy do pkt 4, dokument COM(2012) 272. Oddaję głos panu ministrowi Konradowi Niklewiczowi. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego Konrad Niklewicz:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, rzecz dotyczy wniosku o uruchomienie Europejskiego Funduszu Globalizacji na rzecz Danii. Mówimy o kwocie niespełna 6,5 mln euro z Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji, bo tak brzmi pełna nazwa funduszu EFG.

Wniosek odnosi się do niespełna tysiąca zwolnionych osób, z których 550 jest planowanych do objęcia wsparciem w ramach środków EFG. Wniosek został złożony przez stronę duńską 28 października 2011 r. i dotyczy pracowników zatrudnionych w stoczni Odense Steel Shipyard. Mówimy o zamkniętej stoczni, zaprzestała ona działalności ze względu na warunki rynkowe. Strona duńska argumentowała w swoim wniosku do Komisji Europejskiej, że wsparcie z Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji jest jak najbardziej potrzebne, ponieważ ta stocznia, co strona duńska starała się wykazać w swoim wniosku, upadła z powodu warunków na światowym rynku stoczniowym i dodatkowo z powodu zaostrzeń wynikających ze światowego kryzysu gospodarczego. Dodam jeszcze, że decyzja o zamknięciu stoczni Odense Steel Shipyard zapadła 10 sierpnia 2009 r. Od dnia 6 października 2010 r. rozpoczął się proces zwalniania pracowników tej stoczni.

Nie będę wchodził w szczegóły tej pomocy, która została opisana we wniosku duńskim. Przejdę od razu do konkluzji, którą mam zaszczyt zaprezentować. Rząd RP akceptuje wniosek Komisji Europejskiej zawarty w dokumencie COM(2012) 272. Koszty zostaną pokryte przez wszystkie państwa członkowskie, zgodnie z ich procentowym udziałem finansowym w finansowaniu budżetu ogólnego Unii Europejskiej. Przyjmując szacunki dotyczące wysokości procentowego wkładu Rzeczypospolitej Polskiej do budżetu Unii w wysokości ok. 3,2% rocznie, można założyć, że udział budżetu państwa w finansowaniu wyżej wymienionej decyzji wyniesie ok. 206 tys. euro. Mając na uwadze wszystkie wnioski, na które w 2012 r. wypłacono środki z EFG, na łączną kwotę nieco ponad 9,7 mln euro, do rozdysponowania na ten rok w ramach Funduszu pozostanie nadal ponad 490 mln euro dostępnych potencjalnie dla wszystkich państw członkowskich, w tym także dla Polski.

Korzystając z okazji, chciałbym jeszcze przekazać pani przewodniczącej i państwu informację o tym, że do tej pory Polska złożyła trzy wnioski do Komisji Europejskiej o wkład finansowy z Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji. Te wnioski dotyczyły oczywiście zwolnień wynikających z kryzysu gospodarczego. Wszystkie trzy zostały rozpatrzone pozytywnie. W tym momencie trwają prace nad sprawozdaniami końcowymi z realizacji tych projektów, które zostały już zrealizowane

Tyle na wstępie. Jeśli mają państwo pytania, jestem do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Mam prośbę do osób siedzących w pewnej odległości ode mnie, w tym do posłów z Parlamentu Europejskiego, żeby nie dyskutowali zbyt głośno, bo tu naprawdę niewiele słychać.

Dziękuję bardzo. Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Tomasz Makowski. Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Makowski (RP):

Dziękuję bardzo. Krótko, bo pan minister podał w swoim wystąpieniu wszelkie informacje. Przypomnę tylko, że Europejski Fundusz Dostosowania do Globalizacji został ustanowiony w celu zapewnienia dodatkowego wsparcia dla pracowników zwalnianych w wyniku istotnych zmian w strukturze światowego handlu spowodowanego globalizacją w celu umożliwienia im integracji na rynku pracy. Korzystać z takiej pomocy mogą indywidualni pracownicy, którzy zostali zwolnieni. Mogą oni skorzystać z programów pomocowych ustanowionych przez rządy poszczególnych krajów, za pośrednictwem Europejskiego Funduszu. Nie można w ten sposób finansować kosztów działalności przedsiębiorstw albo ich modernizacji, czy dostosowania strukturalnego. To gwoli uszczegółowienia.

Na koniec dodam, że jest to wniosek wyłącznie formalny. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Zgłaszał się pan poseł Sługocki, później pani poseł Fotyga.

Poseł Waldemar Sługocki (PO):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, Wysoka Komisjo, mam dwa pytania. Czy strona polska, czy wojewódzkie urzędy pracy składają kolejne wnioski? Mówił pan o trzech rozliczonych wnioskach. Bardzo się cieszymy z tego, ale proszę powiedzieć, czy są składane nowe przez stronę polską?

Drugie pytanie. Wszyscy wiemy, panie ministrze, że Europejski Fundusz Dostosowania do Globalizacji jest szalenie niewygodnym, niekorzystnym instrumentem finansowym. W stanowisku Polska proponowała, żeby w kolejnej perspektywie finansowej 2014-2020 zrezygnować z interwencji w ramach EFG i włączyć go w struktury Europejskiego Funduszu Społecznego, co z punktu widzenia elastyczności oddziaływania tego instrumentu byłoby bardziej korzystne. Jakie jest stanowisko? Czy wiemy, czy są dalsze ustalenia co do tej sprawy? Czy Komisja Europejska podziela pogląd strony polskiej, czy raczej z Brukseli płyną sceptyczne informacje. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, ten dokument znajdował się na liście „A", ale został z niej zdjęty na mój wniosek. Uznałam, że procedowanie go w czasie, kiedy Dania sprawowała prezydencję, bo tak *de facto* było, byłoby niezręczne. Pan minister zręcznie powiedział, kiedy wniosek został złożony, bardzo bym się dziwiła, gdyby państwo, które dobrze funkcjonuje w Unii Europejskiej, nie wykorzystało momentu tuż przed objęciem prezydencji, żeby wniosek był procedowany w czasie prezydencji duńskiej. Chciałabym pana ministra poprosić o rozszerzenie informacji dotyczących wniosków Polski w sprawie wykorzystania Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji, tzn. jakich spraw dotyczyły, na jaką kwotę były zrealizowane?

Podobnie jak pan poseł Sługocki uważam, że sprawy interwencyjne mogły by być załatwiane w zupełnie inny sposób. Chciałam się spytać, czy rząd w tej chwili przygotowuje jakieś wnioski dotyczące wykorzystania Funduszu? W jakich sprawach? Mamy bardzo wiele sektorów gospodarki narodowej, w których wykorzystanie takiego Funduszu byłoby zasadne. To nie jest, moim zdaniem, czysto formalna sprawa. Po pierwsze, dotyczy stoczni, dlatego proszę pana ministra o bardzo krótką charakterystykę instrumentów zastosowanych przez rząd w odniesieniu do polskich stoczni.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tym punkcie? Nie. Oddaję głos panu ministrowi.

Podsekretarz stanu w MRR Konrad Niklewicz:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, odpowiadając jednocześnie na pytanie pana posła Sługockiego i pani poseł Anny Fotygi, wedle moich informacji w tej chwili nie są procedowane polskie wnioski o wsparcie z Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji, co nie wyklucza, że takie wnioski w każdej chwili mogą zostać złożone. Roku jeszcze nie zamknęliśmy, daleko nam do tego, zobaczymy, co kolejne miesiące przyniosą. W tej chwili, wedle mojej informacji, takich wniosków nie ma.

Jeżeli chodzi o przyszłość Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji, to pani poseł i pan poseł słusznie zauważyli, że stanowisko polskiego rządu było i jest raczej negatywne wobec tego Funduszu. Naszym zdaniem, cele Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji może realizować znacznie skuteczniej, lepiej i szybciej, Europejski Fundusz Społeczny. Takie stanowisko jest konsekwentnie prezentowane przez stronę polską na forum europejskim. Musimy jednak brać pod uwagę także stanowisko innych państw członkowskich, stanowisko Komisji Europejskiej, a także Parlamentu Europejskiego. Z informacji, które mam, wynika, że jednak jest wiele państw członkowskich UE, które chciałyby utrzymania Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji. Tak samo Komisja Europejska nie wydaje się być chętna do likwidacji

tegoż instrumentu. Nie jestem w stanie i nawet nie będę próbował przesądzać wyniku negocjacji na temat pakietu legislacyjnego WRF, jak i nad samą kopertą WRF, już w dniu dzisiejszym, ale nie jest wcale wykluczone, że Europejski Fundusz Dostosowania do Globalizacji będzie w przyszłości kontynuował swoje działania.

Jeżeli chodzi o wnioski, które Polska do tej pory złożyła do Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji, to mamy do czynienia z trzema wnioskami. 5 lutego 2010 r. – wniosek dotyczył 1596 zwolnień dokonanych w Wielkopolsce, w branży motoryzacyjnej. Zwolnienia dotyczyły dwóch firm produkujących wiązki elektryczne wykorzystywane przy produkcji samochodów, były to firmy: SEWS Polska sp. z o.o. – 856 zwolnień w okresie styczeń-grudzień 2009 r. w zakładach w Rawiczu i Leśnie, oraz spółka Leoni Autokabel Polska sp. z o.o. – 740 zwolnień w okresie styczeń-grudzień 2009 r. w fabryce w Ostrzeszowie. Wsparcie w kwocie 633 tys. euro EFG zaplanowano dla 590 osób zwolnionych w wyżej wymienionych firmach, zarejestrowanych jako bezrobotne w powiatowych urzędach pracy w Rawiczu, Lesznie i Ostrzeszowie.

Drugi wniosek z 8 marca 2010 r. dotyczył 625 zwolnień dokonanych w Wielkopolsce, w branży elektromaszynowej. Chodziło o dział według klasyfikacji PKD – produkcja maszyn i urządzeń gdzie indziej niesklasyfikowanych w firmie H. Cegielski Poznań SA. Były to zwolnienia w okresie wrzesień-listopad 2009 r. – 371 osób oraz 254 zwolnienia w czterech firmach powiązanych w łańcuchu dostaw: H. Cegielski Logocentrum – 25 zwolnień w okresie listopad-grudzień 2009 r., H. Ciegielski Remocentrum sp. z o. o. – 2 zwolnienia w grudniu 2009 r., Arwimont spółdzielnia pracy – 15 zwolnień w lipcu 2009 r. i w okresie wrzesień-grudzień 2009 r. dodatkowe zwolnienia poza okresem odniesienia oraz w spółce Sulzer Chemtech Polska sp. z o.o. – 212 zwolnień w okresie maj-październik 2009 r. Wsparcie w kwocie 165 tys. euro zaplanowano dla prawie 190 osób zwolnionych w wyżej wymienionych firmach zarejestrowanych jako bezrobotne w Powiatowym Urzędzie Pracy w Poznaniu.

Wreszcie trzeci, ostatni wniosek z 27 kwietnia 2010 r. Dotyczył 594 zwolnień dokonanych w okresie od 1 czerwca 2009 r. do 28 lutego 2010 r. w trzech przedsiębiorstwach w województwie podkarpackim – w Hucie Stalowa Wola S.A. – 357 osób, w tej samej hucie w Zakładzie Zespołów Napędowych sp. z o.o. – 139 osób oraz w Zakładach Metalowych Dezamet S.A. – 98 osób. Tutaj mówimy o wsparciu w wysokości684 tys. euro dla 200 osób zwolnionych w wyżej wymienionych firmach, zarejestrowanych jako bezrobotne w powiatowych urzędach pracy w Stalowej Woli, Tarnobrzegu i w Nisku.

Tak jak mówiłem, te trzy projekty zostały zrealizowane i zakończone w 2011 r. Obecnie trwają prace nad przygotowaniem sprawozdań końcowych.

Odnosząc się do pytania pani poseł Fotygi w sprawie wsparcia dla polskich stoczni w Gdyni i w Szczecinie, proszę państwa, polski rząd wyszedł z założenia, że instrumenty oferowane przez EFG w przypadku stoczni w Gdyni i Szczecinie nie są instrumentami optymalnymi. Nie zostały wykorzystane w tym konkretnym przypadku. Natomiast podjęto decyzję o uruchomieniu znaczących środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Dlaczego? Ponieważ wykorzystanie EFS gwarantowało, że działania zostaną znacznie szybciej przeprowadzone. Taka jest natura EFG, że bardzo dużo czasu, naszym zdaniem zbyt dużo, upływa od momentu złożenia wniosku do momentu wykonania płatności i realizacji projektu.

Chciałbym poinformować o kilku działaniach. Przede wszystkim był projekt systemowy ARP, dofinansowanie 50 mln zł. W ramach Działania 6.2 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, w konkursie dedykowanym bezpośrednio pracownikom stoczni, w województwie pomorskim dofinansowanie wyniosło nieco ponad 9 mln zł, dokładnie 9,3 mln zł, zaś w województwie zachodniopomorskim – 9,4 mln zł. W wypadku konkursów dla pracowników firm kooperujących ze stoczniami w Gdyni i Szczecinie, w ramach Działania 8.1.2, w województwie pomorskim przeznaczono 6 ml zł, a w województwie zachodniopomorskim – prawie 13 mln zł, dokładnie 12,7 mln zł. W kolejnych konkursach z otwartym naborem, w których grupą docelową mogli być pracownicy stoczni, o których mówimy, przeznaczono znacznie większe kwoty, bo w poddziałaniu 6.1.1 było to grubo ponad 15 mln zł, w Działaniu 6.2 było to ponad 34 mln zł, a w poddziałaniu 8.1.2 przeznaczono 10 mln zł.

W sumie kwota z Europejskiego Funduszu Społecznego, przeznaczona na rzecz wsparcia dla pracowników ze stoczni w Gdyni i w Szczecinie przekroczyła 147 mln zł. To jest naprawdę szereg różnych działań. Wbrew pojawiającym się czasami opiniom, nie były to tylko szkolenia. To zdecydowanie wykraczało poza ten zakres. Reasumując, chciałem państwa poinformować, że dzięki decyzji, iż w przypadku polskich stoczni w Gdyni i Szczecinie wykorzystany będzie Europejski Fundusz Społeczny, mogliśmy wykorzystać znacznie większe kwoty, które zostały znacznie szybciej przekazane potencjalnym beneficjentom. Przypominam, że program zwolnień monitorowanych był realizowany w 2009 r., więc mówimy tu o działaniach sprzed trzech lat.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Otwieram drugą rundę pytań. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, rozumiem, że uważamy, iż w skali Unii Europejski Fundusz Społeczny jest tym, który szybciej i być może w sposób bardziej ukierunkowany jest w stanie łagodzić bolączki wynikające z globalizacji, ale fakt jest taki, że Fundusz Dostosowań do Globalizacji istnieje i wobec tego naszym obowiązkiem jest w trudnej sytuacji ekonomicznej wykorzystywanie go. Wszyscy mamy kontakty z powiatowymi urzędami pracy i wiemy, jakimi środkami te urzędy dysponują. Rozumiem, że można w istotnych, flagowych politycznie sprawach uruchamiać wielkie przedsięwzięcia związane z wykorzystaniem Europejskiego Funduszu Społecznego, ale struktura jest w tej chwili taka, że EFG powinien być stosowany w sprawach flagowych, a Europejski Fundusz Społeczny powinien być stosowany tam, gdzie wymagana jest interwencja. Zastrzeżenia niemal wszystkich kierowników powiatowych urzędów pracy na terenie mojego okręgu wyborczego – województwa pomorskiego, wskazują, że nie mają środków na takie działania. Stąd pytanie, dlaczego rząd polski, mając do wykorzystania Europejski Fundusz Dostosowań do Globalizacji, nie korzysta z niego, mimo że środków z Europejskiego Funduszu Społecznego na aktywną politykę zwalczania bezrobocia jest w tej chwili bardzo mało.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze? Bardzo proszę, pani europoseł Sidonia Jędrzejewska.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Sidonia Jędrzejewska:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Z zainteresowaniem przysłuchuję się tej debacie, ponieważ w tej chwili Europejski Fundusz Dostosowań do Globalizacji jest przedmiotem intensywnej dyskusji. Na sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego zabrałam głos w tej sprawie.

Trzeba wyjaśnić bardzo zasadniczą kwestię – jak sama nazwa wskazuje, ten Fundusz jest przeznaczony na wspieranie pracowników, którzy tracą pracę w wyniku przenoszenia się produkcji poza Unię Europejską. Tu chciałam przypomnieć bardzo dużą, dość nieprzyjemną z punktu widzenia Polski dyskusję dotyczącą zastosowania EFG w Irlandii, kiedy to produkcja Della została przeniesiona do Łodzi. Ten przykład pokazuje, że tym bardziej wraca się do zasadniczego zastosowania samego Funduszu, czyli do wspierania pracowników, których miejsca pracy zostały przeniesione gdzieś, zwykle na Daleki Wschód lub do Brazylii, po prostu poza Unię Europejską.

Nastąpiła zmiana, ponieważ była spora presja, jak państwo sobie wyobrażają, aby rozszerzyć możliwość korzystania z tego Funduszu także na pracowników, którzy tracą pracę w wyniku kryzysu gospodarczego. Taka derogacja miała miejsce, ale ona się po prostu kończy, jest w tej chwili blokowana przez sporo państw członkowskich. Fakt, że Polska skorzystała i to sporo, patrząc na wszystkie interwencje tego Funduszu. Nie należy jednak robić sobie złudzeń co do możliwości większego wykorzystania tego Funduszu w Polsce, ponieważ on nigdy nie został zaprojektowany na potrzeby naszego rynku pracy, to po pierwsze, a po drugie, po prostu warunki, na jakich wspomaga się pracowników z tego Funduszu, są o wiele mniej atrakcyjne niż warunki, przy których można wspomagać pracowników z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Jest także w dobrze pojętym naszym interesie, szczególnie w kontekście programowania na lata 2014-2020, aby rozszerzać środki i możliwości stosowania Europejskiego Funduszu Społecznego, ponieważ, moim zdaniem, śmierć Europejskiego Funduszu Dostosowań do Globalizacji jest bliska. Jeżeli on w ogóle przetrwa zmasowaną krytykę, której jest w tej chwili przedmiotem, to będzie nawiązywał, taka jest moja prognoza, do tych zasadniczych powodów, dla których został powołany, czyli wspomagania pracowników – zresztą nie na aż tak korzystnych zasadach, co powtarzam, jak Europejski Fundusz Społeczny – których miejsca pracy przeniosły się poza Unię Europejską.

Chciałam też powiedzieć, dlaczego zabieram państwa czas. Ponieważ ta dyskusja, która się toczy w tej chwili, dotycząca wszelkich działań wspierających osoby szukające pracy, które tak naprawdę są bardzo ważnymi działaniami, idzie w zupełnie innym kierunku – aby to wsparcie osób szukających pracy czy też osób, które mogłyby się ewentualnie samozatrudnić, było rozproszone w różnych funduszach Unii. Chodzi i to, aby te działania prowzrostowe, a szczególnie tworzące miejsca pracy, czy zwalczające szeroko rozumiane bezrobocie, były nie tylko w wyspecjalizowanych funduszach, ale też w innych funduszach tak, aby były one jak najbardziej zróżnicowane, a przede wszystkim trafiały do jak największej liczby osób.

Podsumowując, uważam że Polska zrobiła co mogła, jeżeli chodzi o korzystanie z tego Funduszu. Powinniśmy skupić się w następnych latach na innych funduszach, w których te środki są większe.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję pani poseł. Czy jeszcze ktoś chciałby w tym punkcie zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Sługocki.

Poseł Waldemar Sługocki (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, warto dodać, że Europejski Fundusz Dostosowania do Globalizacji, jak słusznie powiedzieli moi przedmówcy, nie jest tak dogodny z punktu widzenia wspierania polskich podmiotów, chociażby ze względu na poziom dofinansowania. Warto przypomnieć, że Europejski Fundusz Dostosowania do Globalizacji wspiera zaledwie 60% kosztów kwalifikowanych, a Europejski Fundusz Społeczny nawet do 100%, w zależności od działań podejmowanych przez beneficjentów. Natomiast to, co jest szczególnie istotne i na co chciałbym zwrócić uwagę, to fakt, iż z Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji mogą korzystać wszystkie państwa Unii Europejskiej, zaś Europejski Fundusz Społeczny i odejście od EFG daje nam kolejną przewagę w postaci przekazania Polsce pieniędzy EFS w ramach portfela narodowego. Co to oznacza? Że nie będziemy musieli konkurować z innymi państwami Wspólnot Europejskich o te środki, a tak planować interwencje na poziomie kraju, aby skutecznie je wykorzystywać w tych obszarach, które wymagają faktycznie tego wsparcia.

Zgoda co do tego, że niezbędna jest komplementarność z innymi funduszami, przede wszystkim z Europejskim Funduszem Rozwoju Regionalnego, który z jednej strony ma także determinować twarde przesłanki prorozwojowe, natomiast działa w nieco innym obszarze. Nie jestem infantylny i zdaję sobie sprawę, że nie ma szans, przede wszystkim proceduralnych i administracyjnych, aby to się ziściło, ale idealnym rozwiązaniem byłoby, żeby był jeden fundusz, który interweniuje w ramach polityki spójności. Wtedy, po kategoriach interwencji można byłoby diagnozować, gdyby Komisja Europejska chciała wiedzieć, jakie elementy przeważają w danym projekcie, natomiast nie mielibyśmy tych różnic w postaci procedur instytucji wdrażających, pośredniczących etc. Beneficjenci mają duże problemy i giną w gąszczu tych procedur. Zunifikowanie dawałoby pewien handicap, ważny dla wszystkich. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś jeszcze, z pań i panów posłów, chciałby zabrać głos? Oddaje głos panu ministrowi.

Podsekretarz stanu w MRR Konrad Niklewicz:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, pozwólcie że odniosę do kilku, moim zdaniem, istotnych aspektów. Jeszcze raz pozwolę sobie zacytować dane, które

już państwu przekazałem: w przypadku stoczni w Danii Odense Steel Shipyard pracę straciło prawie 2,5 tysiąca osób, a łączna kwota wsparcia, o jaką Dania aplikowała, mogła aplikować i którą dostanie w ramach Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji jest bardziej niż skromna, bo mówimy o 6,5 mln euro. Jeszcze raz porównam – Polska, wykorzystując w wypadku naszych stoczni Europejski Fundusz Społeczny, wydała 147 mln zł. Nawet, gdy zamienimy tę kwotę na euro, to i tak będzie widać różnicę i to, o ile bardziej skuteczne jest narzędzie, które zastosowaliśmy, w porównaniu do narzędzia zastosowanego przez stronę duńską.

Druga sprawa, o której wspomniała pani europoseł, nie możemy zapominać, że Europejski Fundusz Dostosowania do Globalizacji jest obwarowany wieloma różnego rodzaju warunkami, m.in. trzeba wykazać, że zwolnienia w danym przedsiębiorstwie, które miałoby zostać objęte pomocą z EFG, są bezpośrednio spowodowane przeniesieniem miejsc pracy np. na Bliski Wschód. Realia są takie, że nie zawsze jesteśmy w stanie to wykazać, nawet gdy to podejrzewamy, a bardzo często sami wiemy, że to nie jest powód kłopotów danego przedsiębiorstwa i powód zwolnień. W wielu przypadkach nie kwalifikujemy się po prostu do wykorzystania EFG. Rozumiem krytyczne opinie powiatowych urzędów pracy, że mają mało środków, ale niestety, konstrukcja EFG jest taka, że najczęściej nie mogą tych dodatkowych środków szukać właśnie tam. Na bieżąco Ministerstwo Rozwoju Regionalnego prowadzi przegląd działań, programów w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, przede wszystkim PO Kapitał Ludzki. Staramy się przenosić środki z tych działań, których wykorzystanie nie jest optymalne, do tych działań, w których już dziś wiemy, że brakuje środków i chętnych jest znacznie więcej. Kilka miesięcy temu zapadła decyzja o przeniesieniu ponad 200 mln euro na działania związane z aktywizacją zawodową młodzieży i osób w wieku 50+, czyli tych kategorii społecznych, które są najbardziej dotknięte problemem bezrobocia. W ramach obowiązującej koperty finansowej staramy się, żeby jak najwięcej funduszy przeznaczać na te działania, które są najbardziej skuteczne, najbardziej efektywne, na które jest największe zapotrzebowanie.

Zakończę jeszcze jedną uwagą. Polska nie jest przykładem kraju, który stosunkowo mało korzysta w EFG. Wszystkie kraje Unii Europejskiej mają poważny kłopot z wykorzystaniem tego Funduszu, stąd być może zapadnie decyzja o jakimś jego przeformułowaniu. Kwota do dyspozycji na bieżący rok, to 490 mln euro. Do tej pory w 2012 r. wypłacono kwotę 9,7 mln euro. Moim zdaniem, to mówi o tym Funduszu wszystko. Skonstruowany został fundusz, z którego państwa członkowskie nie mogą korzystać i dlatego Polska – powtórzę się, za co przepraszam – bardzo stanowczo podkreśla, że jest raczej przeciwnikiem tego Funduszu, niż jego zwolennikiem.

Dziękuję bardzo i przepraszam za długość moich wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Na tym zamykam dyskusję i proponuję następującą konkluzję: stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 8 ust. 2 ustawy wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie uruchomienia Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji COM(2012) 272 wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu i postanowiła nie zgłaszać uwag.

Czy są uwagi? Nie ma. Dziękuję. Zamykamy rozpatrywanie pkt 4.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt 5, a jest to rozpatrzenie komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Unowocześnienie unijnej polityki w dziedzinie pomocy państwa COM(2012) 209 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Rząd jest reprezentowany przez panią Małgorzatę Kozak, wiceprezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Bardzo proszę o wprowadzenie do tematu.

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Małgorzata Kozak:

Dziękuję. Szanowni państwo, w dniu 8 maja Komisja przedstawiła dokument o tytule wymienionym przez pana przewodniczącego. Komisja w tym dokumencie przedstawia w zarysie swoją zintegrowaną strategię w zakresie reformy kontroli pomocy państwa. Zdaniem Komisji, kontrola pomocy państwa wymaga unowocześnienia tak, aby popra-

wić jakość jej działań w tym zakresie i przekształcić ten instrument w narzędzie, które będzie umożliwiało należyte propagowanie wydatkowania środków publicznych na polityki ukierunkowane, przede wszystkim na wzrost gospodarczy i ograniczenie zakłócania konkurencji. Obecnie jest bardzo wiele przepisów dotyczących stosowania pomocy publicznej i są one bardzo skomplikowane. Tak naprawdę nie dają efektu, o który chodzi Komisji, w związku z tym Komisja zaproponowała opracowanie szerszego pakietu służącego unowocześnieniu polityki w zakresie pomocy państwa. Chce go przyjąć przed końcem 2013 r.

W instrumentach, które zamierza opracować, jest przede wszystkim szeroka reforma stosowania zasad, reguł pomocy państwa, czyli Komisja chce doprecyzować i wyjaśnić pojęcie pomocy państwa. Przypomnę tylko, że w tej chwili jest ono bardzo ogólnie zdefiniowane w art. 107 traktatu i tak naprawdę jest to niewystarczające, co państwa członkowskie już wielokrotnie zgłaszały. Komisja chce dokonać rewizji rozporządzenia 1998/2006 dotyczącego pomocy de minimis w sprawie stosowania art. 87 i 88. Chodzi o to, aby zwiększyć odpowiedzialność państwa w przypadku wydatkowania niższych kwot pomocy. Komisja chce wprowadzić zmiany w rozporządzeniu upoważniającym, tj. w rozporządzeniu Rady nr 994/98 z 1998 r. dotyczącym stosowania art. 92 i 93 traktatu do niektórych kategorii horyzontalnej pomocy państwa tak, aby rozszerzyć zakres ogólnego rozporządzenia w sprawie wyłączeń blokowych, co również przyczyniłoby się do zwiększenia efektywności pomocy z jednej strony, a z drugiej strony odciążyłoby Komisję od spraw, gdy *ex ante* państwa zadają pytania. Rewizja i ewentualne rozszerzenie ogólnego rozporządzenia w sprawie wyłączeń blokowych, aby przyczyniało się ono do lepszego ukierunkowania zasobów publicznych. Ustalenie i zdefiniowanie wspólnych zasad stosowanych przy ocenie zgodności wszystkich środków pomocy z rynkiem wewnętrznym dokonywanych przez Komisję. Konsolidacja kilku funkcjonujących obecnie wytycznych Komisji dotyczących różnych form, rodzajów pomocy publicznej, które będą wspólne z tymi wcześniejszymi zasadami. Rewizja wytycznych, które obecnie są „w użyciu", przy ogólnym podejściu zachęcającym do bardziej ukierunkowanych i skoordynowanych działań państw członkowskich na rzecz priorytetów określonych w strategii Europa 2020 oraz unowocześnienie rozporządzenia proceduralnego nr 659/1999 z dnia 22 marca 1999 r., ustanawiającego szczegółowe zasady stosowania art. 93 traktatu Wspólnot Europejskich w odniesieniu do rozpatrywania skarg oraz narzędzi służących do pozyskiwania informacji rynkowych.

W efekcie reformy nastąpi unowocześnienie polityki w dziedzinie pomocy państwa oraz powinien powstać bardziej przejrzysty i spójny system kontroli tej pomocy.

Jeżeli chodzi o stanowisko rządu wobec przedstawionego dokumentu, to oczywiście z zadowoleniem Polska przyjmuje inicjatywy Komisji w zakresie kompleksowej reformy i unowocześnienia zasad dopuszczalności pomocy publicznej. Bardzo cenna jest informacja o propozycji doprecyzowania definicji pojęcia pomocy państwa oraz ustalenia wspólnych zasad stosowania przy ocenie zgodności wszystkich środków pomocy z zasadami rynku wewnętrznego, bo w tej chwili te zasady nie są ujednolicone, co powoduje duże problemy w przypadku zgłoszenia kolejnego środka pomocowego.

Polska popiera również propozycję konsolidacji, uwspólnienia wytycznych dotyczących udzielenia różnego rodzaju pomocy, niemniej jednak zauważa, iż nie wynika z przedstawionego dokumentu, w jaki sposób Komisja zamierza przeprowadzić wspomnianą konsolidację. W związku z powyższym wskazane jest, aby w miarę możliwości Komisja przedstawiła bardziej szczegółową koncepcję działań w tym zakresie.

Polska zwróciła również uwagę na pewną rzecz, która jest dla nas szczególnie niepokojąca. Jest to pkt 12 komunikatu, który dotyczy efektu zachęty. Komisja zaproponowała bardzo wąskie podejście do oceny efektu zachęty. W opinii władz polskich, w realizację efektu zachęty wpisują się również inne pojęcia, także zakres projektu, czas, w którym zostanie on zrealizowany, a nie jedynie podjęcie realizacji danego przedsięwzięcia, jako takiego. Rodzi to obawy, w opinii rządu, że jeżeli Komisja deklaruje położenie większego nacisku na koncepcję efektu zachęty na podmiotach korzystających z pomocy publicznej, to może to, w naszej ocenie, doprowadzić do tego, że zostaną zwiększone obowiązki nakładane na podmioty, jakie będą korzystały z pomocy publicznej. Może być taka sytu-

acja, że na etapie składania wniosków te podmioty nie będą w stanie ocenić skuteczności efektu zachęty i przedstawić dokładnych informacji, co spowoduje, iż nie będą mogły podjąć w ogóle realizacji tego projektu.

Jest jeszcze jedna niepokojąca sprawa, a mianowicie termin wydawania aktów i wytycznych. Komisja proponuje koniec 2013 r. W naszej ocenie będzie to skutkowało opóźnieniami w procesie przygotowywania i uruchomienia programów operacyjnych na lata 2014-2020. W związku z powyższym rząd będzie zabiegał o to, aby konkretne dokumenty powstawały w terminie umożliwiającym podjęcie i zakończenie odpowiednich prac legislacyjnych, aby nie powodowało to opóźnień we wdrażaniu naszej własnej legislacji.

Ponieważ jest to dokument bardzo ogólny i ma charakter wstępny, definitywne stanowisko rządu będzie przedstawione w momencie, gdy będą znane szczegóły.

W nawiązaniu i uzupełnieniu stanowiska rządu przedstawię państwu krótką informację, ponieważ 11 lipca odbyło się spotkanie z przedstawicielami Komisji Europejskiej i państw członkowskich, gdzie kwestia podanego terminu wydawania aktów prawnych była szeroko dyskutowana. To nie jest tylko nasz problem, lecz problem wielu państw członkowskich. Ponieważ jest bardzo duży nacisk ze strony państw członkowskich na to, aby to zgrać w czasie, aby nie następowały opóźnienia, mamy nadzieję, że Komisja doprowadzi do takiej sytuacji i w takim tempie będzie pracowała, aby to nie powodowało opóźnień na poziomie krajowym. Kolejne spotkanie będzie w listopadzie, mamy nadzieję, że wtedy zostaną szerzej przedstawione poszczególne aspekty, które były poruszane w tym komunikacie i będziemy mogli zająć zdecydowanie konkretniejsze stanowisko wobec propozycji przedstawianych przez Komisję. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Grzegorz Tobiszowski, któremu oddaję głos.

Poseł Grzegorz Tobiszowski (PiS):

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, pani prezes, jak słusznie zauważyła pani wiceprezes dokument ma charakter bardzo ogólny. Mówienie o szczegółach jest właściwie niemożliwe. Jedyne, co może cieszyć to, że – co Rada Ministrów w swoim stanowisku przyjęła z zadowoleniem – mamy taki komunikat i zostaną rozpoczęte prace. Skoro dostajemy komunikat, to znaczy, że ktoś dostrzega potrzebę pewnych zmian. Można tylko zwrócić uwagę na te elementy, które powinny się znaleźć w reformie, o której w komunikacie jest mowa.

Komunikat nie jest projektem aktu prawnego, stąd ma inną rangę. Jest to dokument, który nie podlega ocenie na podstawie protokołu, zgodnie z zasadą pomocniczości, mamy właściwie tylko luźną dyskusję wokół tego.

Chciałbym zwrócić uwagę, że impulsem do podjęcia prac jest strategia Europa 2020. W tej strategii, co jest podkreślone również w komunikacie, aktywność państwa jest środkiem do wzrostu gospodarczego. Myślę, że to ważny komunikat struktur Komisji Europejskiej, że Europa nie widzi, aby jakiekolwiek państwo członkowskie wycofywało się z aktywnej roli na rynku gospodarczym, że państwa członkowskie nie powinny akcentować roli stróża nocnego, powinny być prowadzone polityki rozwojowe w kontekście pomocy, ale nie tylko, bo myślę też o rozwoju gospodarczym w ramach wewnętrznego rynku. Uważam, że to jest bardzo ważne, abyśmy to sobie w Polsce przypomnieli w kontekście budowy autostrad i aktywności w obszarze infrastruktury. W strategii Europa 2020 przewidywana jest aktywna rola państwa, a nie rola państwa popularnie nazywanego stróżem nocnym.

Unowocześnienie i kontrola pomocy państwa, jak czytamy w komunikacie, powinna być rozpatrywana poprzez dobrze skonstruowane przepisy. W komunikacie zauważone jest, iż nie mamy doprecyzowanej, co zauważyła pani prezes, definicji pomocy państwa, jak również nie są dobrze przygotowane procedury. Mają być one dopasowane do tego m.in., aby wydawane były w terminach decyzje. Zdaje się, że to jest coś oczywistego, ale jeśli w komunikacie jest o tym mowa, to znaczy, że nie jest to stosowane i jest to wynikiem obecnych procedur czy definicji. Zidentyfikowanie zawodności rynku jednym z tych elementów, które ma być unowocześnione kontrolą pomocy państwa, jak to tutaj

ujęto, a więc rozumiem, że będzie również precyzowane, jakie cele mają być we wspólnocie interesów, jeśli chodzi o pewne gospodarki. Tu się sugeruje stymulację innowacyjności, rozwój zielonych technologii, kapitał ludzki, a więc ten poziom jest bardzo ogólny. Mimo to trzeba zauważyć, że rozpoczynamy dyskusję nad aktami prawnymi, które mają być wydane do końca 2013 r.

Podzielając opinię i stanowisko rządu, chcę tylko zwrócić uwagę na dwie rzeczy – na to, o czym pani wiceprezes wspomniała, zbyt wąskie podejście do kwestii efektu i zachęty, bo to rzeczywiście może być trudne w realizacji i skorzystaniu z pomocy. Natomiast bardzo niepokojący jest – rozumiem, że pewne działania rządu w tej materii będą mieć miejsce – że dokumenty powinny być wydane na tyle wcześniej, aby program operacyjny, który jest wdrażany w latach 2014-2020 przez Komisję Europejską, mógł bazować na wydanych wcześniej dokumentach, bo w tym harmonogramie, co zasygnalizowano w komunikacie, to zagrożenie może mieć miejsce. Podzielam tu w całości opinię rządu, bowiem mamy komunikat, że rozpoczynamy jakieś prace, które są oczywiście potrzebne przed nową edycją programów operacyjnych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Czy pani minister chciałaby zabrać głos? Nie.

W takim razie stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła, w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy, Komunikat COM(2012) 209 i odnoszące się do niego stanowisko rządu i postanowiła nie zgłaszać uwag. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu co do takiej konkluzji. Uznaję ją za przyjętą.

Przechodzimy do pkt 6. Posiedzenia Komisji są jutro o godzinie 11:00 i pojutrze, również o 11:00. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt 6.

Zamykam posiedzenie Komisji.